

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemściele.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 19 lutego 1927.

Nr. 22

Przykre rzeczy.

Bagno Wyzwolenie. — Bezkarność bandyckiego napadu. — „Miłość Ojczyzny“ tłem procesu toruńskiego. — Jedna Ojczyzna a dwójstwo jej obrony.

Ach, jak gorąco i pożądliwie chciałoby się pisać o rzeczach dobrych i wzniosłych, o czynach szlachetnych, o rozporządzeniach mądrych i pożytecznych, o postępowaniu dzielnym i bezinteresownym, o zgodzie, jedności w naszym narodzie i w naszym państwie. Zadajemy sobie nieraz wprost gwałt, aby nie pisać o rozmaitych przykrych wypadkach, objawach smutnych i brzydkich czynach, aby nie osłabiać ducha w narodzie, aby nie zniechęcać i niepodkopywać powagi rozmaitym czynnikom, która im jest tak bardzo potrzebna ze względu na ich stanowisko. A jednak zła tyle, że nie wolno nad wszystkim przejść do porządku dziennego, nie wolno też zakrywać go przed oczyma czytelników, sby go nie widzieli — bo każdy z nas powołany jest do zwalczania go, a może to zadanie spełnić jedynie wtenczas, jeżeli je będzie widział i znał. Całe bagno zepsucia i zgnilizny odsłonia w łonie Wyzwolenia przed nami sprawa Wojewódzkiego. Otóż badania wykazały, że maż ten będąc konfidentem polskiej dyktawy, która ma na celu śledzenie wszelkich czynności i działań państwa wrogich ze strony jego wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, brał pieniądze i to wcale pokazuje, milionowe kwoty, które potem oddawał stronnictwu Wyzwolenia. A to stronnictwo za pieniądze państwowe uprawiało agitację zwłaszcza na Kresach wśród Białorusinów, wrogą państwu. Toć to zupełnie tak, jak gdyby ktoś zasłany towarzystwa zabezpieczenia od ognia brał od niego pieniądze na to, by śledzić podpalaczy i przeszkadzać im w podpalaniu, a on samby podpałał i innych za te pieniądze przekupywał i najmował, aby i oni na szkodę towarzystwa wzniecali pożar.

Jeszcze wszystkim chyba w pamięci tkwi ohydny napad na b. min. skarbu Zdziechowskiego. Zdawało się, że taki napad przy tak licznych udziałach sprawców w mieście stołecznym nie może nie ujść wykryciu, że chyba nic łatwiejszego, niż wysledzenie napaści. Tymczasem minęły całe miesiące, a o sprawcach napadu — sza. Natomiast — jakoby na ironię — jedno z pism warszawskich w tych dniach donosi, że śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego zostało ukończone i z powodu niewykrycia sprawców będzie umorzona. Natomiast będzie wytoczony proces przez żandarmerję wojskową „Gazecie Warszawskiej“, oraz „Rzeczypospolitej“ za to, że wyżej wymienione gazety wskazywały na rzekomych sprawców zamachu.

W tych dniach odbywał się w Toruniu przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Słowa Pomorskiego“ proces, niezawodnie w tej samej sali sądowej, gdzie przed lat 25 spadł wyrok sądu pruskiego skazujący kwiat młodzieży polskiej na dotkliwie kary więzienne za to, że młodzież ta umiała i pielęgnowała najświętsze i najszlachetniejsze ideały w pojęciu każdego szlachetnego człowieka, jakimi są Bóg, Ojczyzna i cnota. I w tym samym sądzie toczyła się w tych dniach sprawa z tą różnicą, że nie między wrogami, ale między ziomkami, redakciami, redzonymi bracią jednej Matki.

I o co szła sprawa? I tu podobnie jak przed 25 laty wysuwano argumenty takie, jakie miała na swe niesprawiedliwie wówczas młodzież polska, a mianowicie miłość Ojczyzny. I oskarżony redaktor zastąpił się temi argumentami, a mianowicie, że z miłości dla Ojczyzny, dla jej dobra występował przeciw tym, którzy w jego pojęciu jej szkodzili i również skarżący temi samymi argumentami usprawiedliwił swą skargę, a mianowicie, że dla dobra Ojczyzny, w jej obronie i interesie był zmuszony wytoczyć proces tym, którzy na jej szkodę działali. O, cóż za gorzka ironia! Jedna i druga strona pragnie dobra Ojczyzny — a nie ma żadnego powodu — aby im nie wierzyć — a mimo to jedna drugą pakuje za to do więzienia. A czyż może nie lepiej byłoby, gdyby jedna i druga strona ze względu właśnie na dobro tej Ojczyzny i sprawy, której służyc pragnie, była okazała więcej ducha pojednawczego i więcej wybacliwości.

Czyż mianowicie kierunek ten, który nie drogą legalną, ale gwałtem, zamachem stanu, kosztem

Nie stracisz grosza na oszczędności!

Wartość, którą nam dał, otrzymasz z procentem z powrotem!

Przyjmujemy oszczędności w złotych w złocie począwszy od 100 — złotych w złocie i płacimy za złożone wkłady złote

za wypowiedzeniem kwartalnym 4¹/₂%

„ „ półrocznym 5¹/₂%

„ „ rocznym 6¹/₂%

Obywatelko! Obywatelu! Oszczędzaj i ucz oszczędzać dzieci twe, gdyż oszczędność jest fundamentem dobrobytu i szczęścia. Pieniądz złożony w instytucji naszej pomnaża się a z czasem wzrastają z drobnych sum wielkie kapitały. Pamiętaj, że każdy grosz oszczędzony dziś, może Cię w przyszłości poratować w ciężkiej potrzebie.

Nie marnuj pieniędzy niepotrzebnie, lecz zlož je na złote konto oszczędnościowe w

Kasie Oszczędności Pow. Lubawskiego w Nowemściele,

której biura mieszczą się w Starostwie lub w Oddziale w Lubawie przy ul. Kupnera. Kasa Oszczędności posiada pewność publiczną.

Gwarantuje za nią cały powiat lubawski majątkiem swoim i dochodami.

mnóstwa ofiar ludzkich dostał się do władzy, ma silne powody, by tak bardzo dla siebie

żądać i domagać się obrony prawa — a i ze strony przeciwnej, skoro zamach stało się udziałem i ustaliła się władza nowego rządu, czyż dla dobra Ojczyzny, dla nieosłabiania jego powagi wobec tylu grzających nam niebezpieczeństw ze strony wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, nie polecało się było raczej przytłumić w sobie goręć i ból i powstrzymać się od zbyt ostrych wycieczek i zaczepów do przeciwnika?

Któż mający dobro Ojczyzny na oko zrozumieć może dwójstwo naszych organizacji przysposobienia wojskowego. Mamy od dawna u siebie „Sokola“ i towarzystwa Powstańców i Wojsków. Po zamachu majowym forsuje się konieczność zakładania nowej organizacji tego rodzaju, to jest „Strzelca“. Któż zrozumie, na co ta nowa organizacja jest potrzebna?

Jedną mamy Ojczyznę, wszyscy. Jej obronę ma na celu u nas przysposobienie wojskowe. Czyż konieczność potrzeba tę organizację rozdawać? Czyż forsowanie nam niesympatycznego „Strzelca“ nie wywoła raczej niebezpieczeństwa, rozdawania tam, gdzie zgoda jest potrzebna, by spełnić swe szczytne zadanie, a mianowicie obronę państwa! Dziwne jakieś i przerażające słowa padły na zebraniu konstytucyjnym „Strzelca“ w Brodnicy. A mianowicie, na zapytanie p. Majewskiego, dlaczego potrzebny „Strzelec“, kiedy mamy już u siebie takie organizacje przygotowania wojskowego jak „Sokol“, Harcersze, Powstańcy i Wojski, odpowiedział jeden ze zwolenników „Strzelca“, że Powstańcy i Wojski, to organizacja barżańska, a „Strzelec“ to organizacja niebarżańska. Oj, ładnie będzie wyglądać ta nasza Polska, gdy będziemy mieli organizacje wojskowego przysposobienia, jedne barżańskie, a drugie niebarżańskie. Będzie to chyba jeden jedyny wypadek w dziejach świata, jeżeli takie państwo, które między sobą jest podzielone, się ostoi.

Uwolnienie „Gazety Warszawskiej Porannej“ i „Rzeczypospolitej“ w związku z artykułami o napadzie na posła Zdziechowskiego.

Warszawa, 15. 2. W związku z napadem na posła Zdziechowskiego w prasie ukazały się artykuły, piętnujące w ostry sposób ten smutny fakt.

Pisma: „Gazeta Warszawska i Poranna“ i „Rzeczypospolita“, kilkakrotnie zabieraly w tej sprawie głos w sposób dość ostry. Urząd prokuratorski dopatrywał się w tem zniesławienia korpusu oficerskiego i wytoczył redaktorom tych pism sprawy karne.

Akt oskarżenia wpłynął do sądu okręgowego, który nie znalazł dostatecznych podstaw do wytoczenia postępowania karnego przeciw redaktorom.

Sąd w swej decyzji specjalnie podkreślił, że ponieważ sprawcy napadu na posła Zdziechowskiego nie

są wykryci, informacji o udziale w nim osób wojskowych nie można uznać za niezgodne z rzeczywistością. Użyte w artykułach „Rzeczypospolitej“, i „Gazety Warszawskiej Porannej“ wyrazy: „banda oficerów-opryszków“, jako odnoszące się niewątpliwie do sprawców napadu, nie mogą być uważane za wyrażenia zniesławiające armję i korpus oficerski, tak jak nie mogą być uważane za zniesławiające armję polską najsurowsze krytyki i najostrzejsze wyrazy potępienia występów i zbrodni, popełnionych przez wojskowych i skazanych wyrokami sądowemi. Wobec braku cech przestępstw ze strony redaktorów: St. Olszewskiego i St. Jasińskiego, sąd postępowanie przeciwko nim umorzył.

P. Prezydent Rzeczypospolitej w Poznaniu.

Poznań, 16. 2. O godzinie 21 szej przybył do Poznania pociąg, wiozący Pana Prezydenta wraz z otoczeniem.

Na peronie ustawila się warta honorowa. W chwili kiedy pociąg wjeżdżał na peron ozwały się strzały armatnie.

W sali recepcyjnej zebralo się duchowieństwo z Ks. Prymasem Hlondem na czele oraz władze municypalne.

P. Prezydenta Rzplitej przywitał przemówieniem

Ks. Prymas Hlond i prezydent Ratajski.

P. Prezydent udał się następnie do sali recepcyjnej, gdzie wojewoda Bniński przedstawiał zebranych szacelników władz, poczem prezydent Ratajski wręczył P. Prezydentowi srebrną tacę z chlebem i solą.

Następnie P. Prezydent odjechał otwartym powozem w towarzystwie wojewody Bnińskiego do zamku, wśród okrzyków ludności, gdzie udał się do swych apartamentów na spoczynek.

Życzenie dla Ojca Świętego.

Warszawa, 15. 2. Pan minister spraw zagranicznych Zaleski w imieniu rządu wystąpił do Stolicy Apostolskiej depezę następującej treści:

„Jego Eminencja kardynał Gaspari, Watykan. Mam zaszczyt prosić Waszą Eminencję o łaskawe przedstawienie Jego Świątobliwości najgorętszych życzeń, jakie rząd polski składa z okazji rocznicy Jego koronacji“. (—) August Zaleski, minister spraw zagranicznych.

W odpowiedzi otrzymano następującą depezę:

„Jego Ekscelencja, Minister Spraw Zagranicznych.

Warszawa. Przyjmując hołd i życzenia Waszej Ekscelencji z okazji rocznicy swej koronacji, Ojciec św. dziękuje i przesyła Waszej Ekscelencji życzenia pomyślności oraz błogosławieństwo apostolskie. (—) Kardynał Gaspari“.

Nowy nuncjusz papieski w Polsce.

Warszawa, 16. 2. Nowym nuncjuszem w Warszawie został mianowany Msgr. Pelegrinetti, dotychczasowy nuncjusz w Biłogrodzie.

